

MIECZYŚLAW SACHADYN

ur. 1947; Chełm

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, fotografia, praca fotografa, Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie, Gogolewski, Ignacy (1931-), Rozhin, Andrzej (1940-)

Fotografowanie dla Teatru im. Juliusza Osterwy

Kiedyś spotkała mnie na ulicy na Krakowskim Przedmieściu jedna z aktorek związana z Gongiem. [Powiedziała]: „Poszedłbyś do naszego teatru [im. Juliusza Osterwy –red.]. Tam nie ma kto robić zdjęć” I tak sobie pomyślałem: pójdę, [spotka mnie] jeszcze jedna przygoda. Poszedłem. Pierwsze spotkanie było z panem [Ignacym] Gogolewskim. Wpierw były tam takie różne, dosyć miłe i sympatyczne wejścia. Bo muszę powiedzieć, [że] pan Gogolewski to człowiek wielkiej klasy [oraz] wielkiej kultury. Mimo że występowałem tam jako fotograf, [to] przyjmował mnie niesamowicie godnie.

Fotografowałem [przestawienie] pod tytułem „Szewcy” [Szedł] spektakl, a na widowni [siedziało] tylko trzech facetów: reżyser, pan [Ignacy] Gogolewski i ja. Oglądaliśmy. Po spektaklu niemalże jeszcze raz [odbyło się przedstawienie, w trakcie którego] robiłem zdjęcia.

[Uwieczniałem] jeszcze „Ambasadora” Wystawiano go w Lubelskim Domu [Kultury]. Bo Gogolewski chciał, [aby] cała ulica Pstrowskiego (wtenczas [tak] się nazywała, teraz Peowiaków) była teatralna –od teatru do teatru. [Dlatego] dodatkowa scena [mieściła się] w Lubelskim Domu Kultury. Zresztą [odbywały się] długie rozmowy z panem Gogolewskim. [On] mówił, co by tu zrobić. Ale niestety nie wszystko wyszło.

Później po latach wrócił do Lublina Andrzej Rozhin i został dyrektorem [teatru Osterwy]. Oczywiście po starej znajomości zacząłem robić [dla niego zdjęcia już od] jego pierwszego spektaklu po powrocie, [czyli od] „Okrętu”[Stanisława] Tyma. Chociaż początkowo [fotografował] tam Zbigniew Jaśkiewicz (niestety już świętej pamięci). Ale Andrzej Rozhin przypomniał sobie [o mnie] i tak się spotkaliśmy. Zresztą był wtenczas chory, [więc] go odwiedziłem. I tak [od] „Okrętu”poszło sporo przedstawień. Robiłem zdjęcia [podczas] spektaklu „Lwów [Semper Fidelis” Andrzej] Rozhin [go] wyreżyserował. Początkowo [robił to] świętej pamięci hrabia Dzieduszycki. Ale coś tam nie wychodziło, [więc] Rozhin dokończył.

[Potem] Andrzej Rozhin odszedł z Osterwy. [Dyrektorem] został Cezary Karpiński. I za [jego kadencji również fotografowałem spektakle].

Data i miejsce nagrania	2009-07-28, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"